

Nie jest to doręczenie w trybie art. 15 z.zs⁹ ust.2 i 3 ustawy z 2 marca 2020 r.

Sygn. akt III AUa 527/21

UZASADNIENIE

Dwoma decyzjami z dnia 8 lipca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, na podstawie art. 15c,22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.) oraz w oparciu o otrzymaną z IPN informację z 30 maja 2017 r., ponownie ustalił wysokość emerytury oraz renty J. K.. Przeliczenie powyższego świadczenia polegało na obniżeniu jego wysokości z powodu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 17 października 1972 r. do 31 lipca 1990 r. Obliczona emerytura to 75 % podstawy wymiaru świadczenia, którą stanowi kwota 10.321,24 zł. Łączna wysokość emerytury to 7.740,93 zł. Kwotę tę ograniczono do 2.069,02 zł., tj. do przeciętnej wysokości emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS. Wysokość renty inwalidzkiej z tytułu zaliczenia do III grupy, ustalono na kwotę 0,00 zł i podwyższono do kwoty 750 zł. W decyzji wskazano także, że nie wypłaca się renty inwalidzkiej, z uwagi na posiadanie prawa do korzystniejszej emerytury policyjnej.

J. K. zaskarżył powyższe decyzje w całości. Wniósł o ich zmianę poprzez ustalenie emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej w dotychczasowej wysokości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Przedmiotowym decyzjom zarzucił naruszenie przepisów Konstytucji RP oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W odpowiedzi na odwołania pełnomocnik organu emerytalno-rentowego wniósł o ich oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 9 lutego 2021 r. zmienił zaskarżone decyzje Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. i ustalił emeryturę i rentę J. K. w wysokości obowiązującej przed 1 października 2017 roku, z uwzględnieniem późniejszych waloryzacji, oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. K. (ur. (...)), w okresie od 18 września 1968 r. do 31 sierpnia 1972 r. był słuchaczem Wyższej Szkoły (...). Od 1 września 1972 r. do 16 października 1972 r. znajdował się w dyspozycji Ministra Spraw Wewnętrznych, a z dniem 17 października 1972 r. powołano go do służby w 22 (...) Oddziale (...) na stanowisku pomocnika dowódcy placówki w G.. W okresie od 15 listopada 1972 r. do 15 maja 1973 r. przeszedł szkolenie w Ośrodku Szkolenia (...). Od dnia 16 maja 1973 r. kontynuował służbę w 22 (...) Oddziale (...) na stanowisku pomocnika dowódcy placówki w G., z dniem 19 czerwca 1973 r. mianowano go na stanowisko kontrolera (...) w K., a z dniem 2 stycznia 1976 r. na starszego kontrolera (...) w K.. W okresie od 1 czerwca 1976 r. do 9 marca 1983 r. wnioskodawca pełnił służbę w P. - (...) na stanowisku pomocnika dowódcy (...) w K., a od 10 marca 1983 r. do 2 kwietnia 1991 r. na stanowisku dowódcy (...) w K.. Od 3 kwietnia 1991 r. wnioskodawca pełnił służbę w (...) Oddziale Straży Granicznej na stanowisku komendanta (...) w K.. Odwołujący został zwolniony ze służby z dniem 31 maja 2010 r.

Decyzjami z dnia 21 czerwca 2010 r. organ emerytalno-rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do policyjnej renty inwalidzkiej w kwocie 3.704,22 zł oraz emerytury policyjnej w kwocie 7408,44 zł. Świadczenia te podlegały corocznej waloryzacji. W dniu 27 lutego 2017 r. organ wydał decyzję waloryzacyjną w której obliczył wysokość emerytury wnioskodawcy od 1 marca 2017 r. na kwotę 8.256,99 zł.

Na skutek zmiany przepisów, w związku z uzyskaniem informacji z Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby wskazującej, że J. K. od 17 października 1972 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy, organ rentowy przeliczył emeryturę odwołującego się. Dwoma decyzjami z dnia 8 lipca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie

ustalił wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej odwołującego się. Emerytura została ustalona na kwotę 7.740,93 zł, a renta inwalidzka została ustalona na kwotę 0,00 zł.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że odwołujący nie występował do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o zastosowanie art. 8a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny sprawy wynikający z przytoczonych dowodów zasadniczo nie był sporny między stronami. Wnioskodawca podnosił szereg zarzutów sprzeczności zastosowanych wobec niego przepisów ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, z normami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz przepisami Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Zastosowane wobec wnioskodawcy przepisy wprowadzono na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. Zgodnie z art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0 % podstawy wymiaru - za każdy rok tej służby, a przy tym emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 ustawy nowelizowanej, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust.1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast art. 22a ust. 1 powołanej ustawy stanowi, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (ust. 1). W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r. rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej (ust. 2). Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

Sąd I instancji wskazał, że znany jest mu fakt zwrócenia się przez Sąd Okręgowy w Warszawie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego z uwagi na wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP przepisów art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016/2270). Wątpliwości te zostały szeroko przedstawione w postanowieniu Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2018 r. sygn. akt XIII 326/18, sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym w dniu 27 lutego 2018 r. pod sygnaturą P 4/18 i do chwili obecnej nie zostało wydane rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy uznał, że mimo faktu procedowania przez Trybunał Konstytucyjny w zakresie przepisów będących podstawą prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, okoliczności faktyczne pozwoliły na wyrokowanie bez potrzeby weryfikowania konstytucyjności przepisów przez Trybunał Konstytucyjny.

Sąd Okręgowy odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego, według którego sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej. zarówno co do faktów, jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 OSNP 2012/23-24/298). Stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni akceptuje. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięi Narodowej nie mogą więc wiązać Sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej (policyjnej renty inwalidzkiej) i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna

ustalonych faktów. Taka argumentacja jest uzasadniona tym bardziej, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia dowodowe wynikające z przepisów rozporządzenia, odmiennie niż w postępowaniu przed organem rentowym, a zastosowanie znajdują wyłącznie przepisy KPC, w tym także przepisy dotyczące postępowania dowodowego. Sąd, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie jest związany określonymi środkami dowodowymi, gdyż zgodnie z treścią art. 473 KPC w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron. Oznacza to, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, o czym stanowi art. 473 § 1 KPC.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 13 b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., zgodnie z którym, za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w enumeratywnie wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. W ocenie Sądu Okręgowego nie wystarczy jednak pełnić służby w jednostkach wymienionych w art. 13 b ustawy „dezubekizacyjnej”, albowiem służba ta musi mieć jeszcze cechy „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Inna wykładnia cytowanego przepisu, zdaniem Sądu Okręgowego, miałyby charakter niekonstytucyjny i naruszałyby m.in. art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie godności człowieka poprzez stygmatyzowanie emerytów policyjnych i ich dyskredytację prawną i moralną, art. 67 ust 1 Konstytucji w zw. z art. 31 ust 3 Konstytucji (prawo do zabezpieczenia społecznego) z uwagi na brak zróżnicowania emerytów mundurowych i brak proporcjonalności przyjętych rozwiązań oraz art. 2 Konstytucji (ochrony praw nabytych poprzez zakaz stanowienia norm arbitralnie odbierających lub ograniczających prawa podmiotowe, zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasady sprawiedliwości społecznej), a w odniesieniu do praw majątkowych także art. 64 ust 2 Konstytucji.

Sąd zwrócił uwagę, że ustawa dezubekizacyjna nie zawiera definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”, a zatem zakładając, że system prawny jest kompletny, Sąd odniósł się do definicji zawartej w ustawie z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów (Dz.U. z 2019 r. poz. 430). Zgodnie z preambułą tej ustawy, służbą tego rodzaju jest „praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 13 b ust. 1 pkt 5 lit b tiret ósme za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę osób wypełniających zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze, pełnioną w Z. O. P..

W dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji przedstawił zarys historyczny kształtowania W. Ochrony P. poprzez odwołanie się do treści zarządzeń wskazujących na struktury organizacyjne (...), zakres działania i zadań jednostek oraz metod pracy operacyjnej i wywiadowczej. Z przytoczonych przez Sąd zarządzeń wynikało, że do zadań tej jednostki na przestrzeni lat należało m.in. zapewnienie właściwej organizacji kontroli ruchu granicznego oraz udział organów Z. (...) w kontrwywiadowczej ochronie kraju w ścisłej współpracy z pionami SB i MO. W obrębie tych działań należało pozyskiwać wiadomości o osobach i ośrodkach zagrażających nienaruszalności i bezpieczeństwu granic, a za pomocą środków pracy operacyjnej zapobiegać niepożądanym działaniom politycznym i przestępczym na pograniczu. Do zadań grup operacyjnych należało: zapobieganie i przeciwdziałanie przestępczości skierowanej przeciwko nienaruszalności granic i bezpieczeństwu państwa oraz jej zwalczanie, operacyjne zabezpieczenie granicy i przydzielonych obiektów, prowadzenie działań operacyjnych w celu wyjaśnienia przypadków nielegalnych przekroczeń granicy i na rzecz kontrwywiadowczej ochrony kraju, zapewnienie porządku publicznego, wstępne rozpoznanie obywateli krajów kapitalistycznych i posiadaczy paszportów konsularnych w celu wyselekcjonowania osób podlegających kontroli pionu II SB, – operacyjną ochronę obiektów szczególnie ważnych dla obronności i gospodarki przez przeciwdziałanie penetracji wywiadowczej ze strony

pracowników przedstawicielstw dyplomatycznych, myśliwych dewizowych i specjalistów przebywających w PRL, – ustalanie kontaktów obywateli PRL z cudzoziemcami.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy wskazał, że w spornym okresie wnioskodawca pełnił służbę w 22 (...) Oddziale (...) oraz P.- (...) na stanowisku pomocnika dowódcy placówki w G., kontrolera i starszego kontrolera (...) w K., a także pomocnika dowódcy i zastępcy dowódcy (...) w K., co wynikało z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych oraz z zeznań J. K.. Akta osobowe zawierają także informacje o szkoleniu operacyjnym i operacyjno-kontrolerskim.

Sąd Okręgowy przytoczył następnie zeznania J. K., zgodnie z którymi po skończeniu Wyższej Szkoły (...) we W. w dniu 17 października 1972 r., po urlopie, zameldował się w Oddziale (...) w B.. Otrzymał skierowanie do placówki (...) w G.. Następnie odbył kurs przekwalifikowania oficerów w K.. Kurs trwał pół roku, po jego ukończeniu skierowano wnioskodawcę do służby w G. P. Kontrolnej w K.. Został skierowany na stanowisko kontrolera ruchu granicznego osób i środków transportu. Kontrolował paszporty osób przekraczających granicę, sprawdzał środki transportu: czy są dobrze zaplombowane, czy nie ukrywają się w nich osoby nielegalnie przekraczające granicę. Skarżący twierdził, że dbał o bezpieczeństwo granicy. Po krótkim czasie został kierownikiem zmiany i kierował tokiem służby innych kontrolerów granicznych. Sam już takich czynności nie wykonywał, chyba że były braki kadrowe. Jako kierownik odprowadzał żołnierzy (...) do służby, dawał im zadania związane z kontrolą osób i środków transportu. Odwołujący wskazywał, że nie miał żadnych tajnych współpracowników, który donosiliby mu np. na temat przemytu. J. K. wyjaśnił także, że w 1968 r. (...) przeszło pod MON z tym, że wyłączono graniczne placówki kontrolne i podporządkowano je SB. Żołnierze byli więc przyjmowali na etaty funkcjonariuszy SB, a pełnili służbę związaną z kontrolą graniczną osób i pociągów. Po roku placówki te przeszły do Milicji i strażnicy graniczni dostali legitymacje milicyjne. W sierpniu 1976 r. wnioskodawca został pomocnikiem dowódcy (...) K.. Zaczął prowadzić pracę operacyjną związaną z osobowymi źródłami informacji. Jego zadaniem było rozpoznanie, ujawnianie i likwidowanie przestępczości kryminalnej w zakresie osób usiłujących bezprawnie przekroczyć granicę państwa w skrytkach środków transportu, bądź posługiwania się fałszywymi dokumentami. Typował on osoby chętne do współpracy, osoby te współpracowały tylko z organami (...). Wszyscy żołnierze pełniący służbę w (...) formalnie podlegali pod zwiad. Odwołujący twierdził, że czynności zwiadowcze wykonywał tylko we wskazanym wcześniej zakresie. W 1983 r. został zastępcą dowódcy (...) w K.. Zastępował dowódcę w pełnym zakresie i kierował grupą operacyjną w składzie dwóch oficerów, którzy prowadzili prace operacyjne opisane wyżej. Mogło się zdarzyć, że informatorom wypłacano gratyfikacje finansowe, ale tak wynagradzane informacje dotyczyły wyłącznie granicznej przestępczości kryminalnej. Odwołujący w 1991 r. został mianowany pełniącym obowiązki dowódcy (...) w K.. Wcześniej pozytywnie przeszedł weryfikację zgodnie z ustawą o Straży Granicznej (k. 140-141 akt sprawy).

Sąd wskazał, że wnioskodawca w spornym okresie pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa funkcjonujących w niedemokratycznym państwie. Jednakże, Sąd miał również na uwadze, że z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) wynika, iż kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Sąd Okręgowy wskazał, że z akt osobowych wnioskodawcy nie wynika, aby odwołujący podejmował specyficzne bezpośrednie działania, które zmierzały do nękania obywateli i naruszania ich podstawowych praw i wolności, lub aby działania takie podejmował pośrednio przez ich organizowanie, inspirowanie, nadzorowanie. Tym samym w ocenie Sądu brak było podstaw, aby uznać, że wnioskodawca pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wcześniej określonym. Sąd zauważył, że organ rentowy nie przejawiał odpowiedniej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że odwołujący „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego w sprawie III UZP 1/20.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że z opinii okresowej sporządzonej w 1990 r. wskazano, że wnioskodawca: „angażuje się w procesy przemian społeczno-politycznych w kraju - jest działaczem (...) Zawodowych (...). Wykazuje pozytywny stosunek do tradycji narodowych, w tym do okresów walk o niepodległość.” Sąd podkreślił, że J. K. pozytywnie przeszedł weryfikację w 1990 r., co, zdaniem Sądu, przemawiało za tym, że pomimo pracy w Z. O. P.

jego działalności nie uznano za istotnie naganną. Ponadto, jak zauważył Sąd, odwołujący już po 1990 r. brał udział w opracowywaniu ustawy o Straży Granicznej, był jednym z Członków Założycieli (...) Związku Zawodowego (...) Straży Granicznej, a w 1996 r. doprowadził do aresztowania 8 funkcjonariuszy Straży Granicznej zamieszanych w przemyt samochodów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje. O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Dyrektor ZER MSWiA, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby odwołującego się, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że J. K. pełnił służbę w W. Ochrony P. w Kontroli (...) G., która to jednostka wypełniała zadania wywiadowcze, kontrwywiadowcze Służby Bezpieczeństwa, oraz jest wymieniona w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. b tiret 8 ustawy zaopatrzeniowej,
2. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji informacji IPN, pomimo braku udowodnienia przez odwołującego się okoliczności przeciwnych,
3. 232 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na uznaniu, że organ rentowy nie przedłożył dowodów potwierdzających, by w spornym okresie J. K. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy powyższe w sposób jednoznaczny wynikało z dokumentacji złożonej przez IPN;
4. art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej w sytuacji, gdy bezspornym jest, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b;
5. art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że legalną definicję pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” zawiera ustawa z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tzw. ustawa lustracyjna), a także przyjęcie, że jedynie „zwalczanie opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamanie prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcenie prawa do życia, wolności własności i bezpieczeństwa obywateli trwale związane z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz; komunistycznego ustroju totalitarnego” uprawnia do zaliczenia danej służby jako służby pełnionej na rzecz totalitarnego państwa, co w konsekwencji doprowadziło do wyłączenia zastosowania art. 13b w sprawie;
6. art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. nr. 78, poz. 483 z późn zm.) w zw. z art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa;
7. art. 390 k.p.c. które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez: przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z 16 września br., III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i przyjęcie, że niedopuszczenie się przez J. K. naruszenia podstawowych wolności praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej.

Skarżący zarzucił także błąd w ustaleniach stanu faktycznego przejawiający się w bezpodstawnym uznaniu, że służba odwołującego się w spornym okresie w (...) nie stanowiła służby na rzecz państwa totalitarnego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań J. K. od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego MSWiA z dnia 8 lipca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytur policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Jako wniosek ewentualny sformułowano wniosek o uchylenie

zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny przyjmuje poczynione w pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne, bez potrzeby ich korekty, czy uzupełniania, czyniąc je zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Podniesione przez skarżącego zarzuty w zakresie zastosowania przepisów prawa materialnego opierają się na założeniu, że odwołującemu można przypisać pełnienie służby na rzecz państwa totalitarnego, w związku z czym przyjęcie przez sądy obu instancji faktu przeciwnego czyni te zarzuty nietrafnymi, odnoszą się one bowiem do stanu faktycznego, którego Sąd Okręgowy nie przyjął za podstawę orzeczenia i nie zachodzi też w związku z tym potrzeba szerszego odnoszenia się do nich.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie jest wysokość emerytury i renty J. K., obniżona decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 8 lipca 2017 r., na podstawie art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 oraz 22a w zw. z art. 32 ust. pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.), w oparciu o informację otrzymaną z IPN z 30 maja 2017 r. o przebiegu służby odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie zasługuje na uwzględnienie zawarty w apelacji organu rentowego zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. W ocenie sądu odwoławczego, wbrew zarzutom apelacji, ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, kompletne i wynikają z oceny materiału dowodowego dokonanej przez pryzmat dyrektyw płynących z treści art. 233 § 1 k.p.c. Należy mieć na uwadze, że co do zasady sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jak wiadomo, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, art. 233 § 1 k.p.c. zawiera przede wszystkim nakaz - nie doznający wyjątku - aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2002 r., IV KKN 1256/00, LEX nr 80267; wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2000 r., III KKN 562/98 (...); postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2002 r., II KKN 691/99, LEX nr 54339, Prok. i Pr.- wkł. (...)). Takiemu obowiązkowi Sąd Okręgowy sprostął, wskazując w sporządzonym uzasadnieniu dowody, na których się oparł i wyjaśniając motywy rozstrzygnięcia. Swoje ustalenia Sąd Okręgowy poczynił uwzględniając wszystkie zebrane w sprawie dowody i przyjmując wykładnię przepisów prawa stosownie do poczynionych ustaleń faktycznych. Dotyczy to w szczególności ustalenia, iż J. K. w okresie od 17 października 1972 r. do 31 lipca 1990 r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa. Sąd Okręgowy nie naruszył przy tym art. 232 k.p.c., ponieważ ten przepis nigdy przez sąd naruszony zostać nie może. Przepis ten nie nakłada na sąd żadnego obowiązku, ale stanowi o obowiązku wskazywania dowodów przez strony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2017 r., I ACa 45/17).

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut organu rentowego polegający na naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r.). Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zarzut naruszenia tego przepisu może mieć wpływ na rozstrzygnięcie w tych wypadkach, kiedy sąd odwoławczy nie ma możliwości skontrolowania orzeczenia sądu pierwszej instancji. Taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji poprzez zakwestionowanie informacji IPN nie naruszył również przepisu art. 252 k.p.c.

Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że podstawą do obniżenia emerytury i renty J. K. była informacja IPN z 30 maja 2017 r. o przebiegu służby odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa. Przypomnieć należy, iż informacja ta została wydana przez IPN w oparciu o art. 13a ustawy zaopatrzeniowej, w brzmieniu nadanym mu art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (Dz.U.2016 poz. 2270). Zgodnie z treścią art. 13a. ust. 1 na wniosek organu emerytalnego Instytut Pamięi Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Zgodnie z art. 13a ust. 5 ustawy informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzonym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy.

W myśl § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania (...) środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy ustalając wysokość emerytury i renty J. K. był związany treścią informacji IPN o przebiegu jego służby „na rzecz totalitarnego państwa”, bowiem w świetle obowiązujących przepisów organ ten nie ma możliwości kontroli ani oceny informacji dotyczącej przebiegu służby funkcjonariusza. Sąd Okręgowy natomiast nie jest związany tą informacją, bowiem ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia.

W orzecznictwie sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Ponadto przeciwko informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, z 4 października 2007 r. I UK 111/07, LEX nr 275689, z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342) na gruncie art 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiedział się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu wynika co innego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 grudnia 2011 r. sygn. akt II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298) wyraził pogląd, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Należy podkreślić, że postanowienie Sądu Najwyższego zapadło na tle obniżenia emerytury policyjnej w związku z pierwszą ingerencją ustawodawcy w świadczenia emerytalne funkcjonariuszy reżimu komunistycznego, kiedy to do ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wprowadzono dodatkowy art.

15b przewidujący, że obniża się emeryturę osobie, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.

Sąd Najwyższy uznał zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.). Inaczej rozumiana uchwała dawałaby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczenia emerytalnego bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Odnosząc się do meritum sprawy wskazać należy, że wprawdzie z literalnego brzmienia przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej wynika, że jedynym kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jest fakt pełnienia służby w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r. w wymienionych w nim jednostkach organizacyjnych będących częścią aparatu systemu policyjnego, na którym opiera się państwo totalitarne, to jednak – zdaniem Sądu Apelacyjnego - mając na uwadze wykładnię celowościową ustawy uznać należy, że istotne znaczenie dla interpretacji definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” ma rodzaj i zakres czynności wykonywanych w trakcie służby.

W niniejszej sprawie kluczowe znaczenie ma prokonstytucyjna wykładnia art. 13b ust. 1 ustawy z 2016 r. dokonana przez Sąd Najwyższy w Uchwale składu 7 sędziów z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) wskazująca jak należy rozumieć kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa”.

We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził: „Kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.”

Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uchwały SN). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60 uchwały SN). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć, jest sam fakt pozytywnej weryfikacji w 1990 r. (pkt 92 uchwały SN).

W ocenie Sądu Najwyższego nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (pkt 82 uchwały SN). W ocenie Sądu Najwyższego nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu; niezależnie od tego komu była podporządkowana: służba w policji kryminalnej, ochrona granic (pkt 95 uchwały SN).

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90 uchwały SN).

Podsumowując, Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto: „powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby zostaną lub w informacji o przebiegu służby, wskazane zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r.” (pkt 93 uchwały SN). Natomiast „pojęcie sensu largo obejmie okres wskazany w art. 13 b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M.. [...] tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz.” (pkt 94 uchwały SN).

W niniejszej sprawie IPN wydał informację, w której stwierdził, że odwołujący w okresie od 17 października 1972 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Trzeba mieć na względzie, że sąd powszechny nie jest związany tą informacją tak co do faktów, jak i ich kwalifikacji prawnej. Potwierdził to Sąd Najwyższy w uchwale III UZP 1/20, stwierdzając, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, także w odniesieniu do okoliczności stwierdzających zaświadczeniem wydanym przez IPN na podstawie art. 13a ustawy z 1994 r., okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi procedurą cywilną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, do zastosowania rygorów z art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r., ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniu praw człowieka i obywatela.

Zaakceptowanie przez Sąd Okręgowy wykładni prawa wyrażonej w uchwale III UZP 1/20, co do mocy wiążącej informacji IPN, nie może być traktowane jako naruszenie art. 390 k.p.c. Odwołanie się bowiem do poglądu SN dokonującego wykładni prawa, nawet w innej sprawie, jest wręcz pożądane, a jednym z celów orzecznictwa SN jest tworzenie jednolitości w zakresie orzekania. Uprawniona jest wręcz teza, że to ignorowanie pogłębionej wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy z reguły będzie skutkowało naruszeniem prawa przez sąd orzekający. Brak formalnego związania uchwałą SN zapadłej w innej sprawie nie zwalnia bowiem sądu od prawidłowego zastosowania danej normy, a pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale w powiększonym składzie w kwestii jej stosowania, jest trudną do zignorowania wskazówką, zwłaszcza jeżeli sąd orzekający podziela taką wykładnię, jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie.

Mając na uwadze powyższe rozważania i przede wszystkim kryteria oceny służby na rzecz totalitarnego państwa wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) przypomnieć należy przebieg służby J. K. oraz zajmowane przez niego stanowiska.

J. K. w okresie od 18 września 1968 r. do 31 sierpnia 1972 r. był słuchaczem Wyższej Szkoły (...). 17 października 1972 r. został powołany do służby w 22 (...) Oddziale (...) na stanowisku pomocnika placówki w G., a od 16 maja 1973 r. zajmował stanowisko pomocnika placówki w G.. 19 czerwca 1973 r. mianowano go na stanowisko kontrolera (...) w K., a 2 stycznia 1976 r. na starszego kontrolera. W okresie od 1 czerwca 1976 r. do 9 marca 1983 r. pełnił służbę w P. - (...) na stanowisku pomocnika dowódcy (...) w K., a od 10 marca 1983 r. do 2 kwietnia 1991 r. na stanowisku dowódcy

(...) w K.. Od 3 kwietnia 1991 r. pełnił służbę w (...) Oddziale Straży Granicznej na stanowisku komendanta (...) w K.. Został zwolniony ze służby 31 maja 2010 r.

Materiał dowodowy oceniany w oparciu o art. 233 § 1 k.p.c. nie pozwala na zakwalifikowanie służby odwołującego w spornym okresie jako służby na rzecz państwa totalitarnego. Należy powtórzyć za Sądem Okręgowym, że organ rentowy nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że J. K. „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego w sprawie III UZP 1/20. Sąd Apelacyjny nie widział żadnych wskazań, aby podjąć inicjatywę dowodową z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c.) w interesie publicznym, ponieważ biorąc pod uwagę stanowiska służbowe, które zajmował odwołujący, i to jakie czynności wykonywał, nie jest prawdopodobne, aby pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wynikającym z uchwały w sprawie III UZP 1/20. W spornym okresie J. K. był żołnierzem pełniącym służbę w W. Ochrony P.. Prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego nie potwierdziły tego, by poza samą formalną przynależnością (służby w (...)) odwołujący dopuścił się jakichś czynów dających materialną podstawę do przypisania mu realnej służby na rzecz totalitarnego państwa. Materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala na przyjęcie, że zajmował się on ochroną granicy państwa.

Wobec braku dowodów wskazujących na działania odwołującego w spornym okresie na rzecz państwa totalitarnego uznać należało, iż przedmiotowa informacja o przebiegu służby nie jest wystarczającym dowodem takiej służby uzasadniającym radykalną i oderwaną od zindywidualizowanej winy funkcjonariusza ingerencję w wysokość jego świadczeń emerytalno-rentowych. Akta osobowe wnioskodawcy nie wskazują, że odwołujący podejmował specyficzne bezpośrednie działania, które zmierzały do nękania obywateli i naruszania ich podstawowych praw i wolności. Brak jest zatem jakichkolwiek danych, aby uznać, że J. K. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wcześniej określonym.

Podkreślenia wymaga, że po zmianach ustrojowych i powołaniu Straży Granicznej w miejsce W. Ochrony P., co miało miejsce w 1991 r., J. K. w tym samym roku został przyjęty do służby w Straży Granicznej i pracował w tej formacji do 31 maja 2010 r. W ocenie Sądu, gdyby służbę odwołującego w latach 1972-1990 w W. Ochrony P. należało zakwalifikować jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu przyjętym w uchwale SN z 16 września 2020 r., to z całą pewnością nie zostałby on przyjęty do pracy w Straży Granicznej. Przyjęcie do służby w Straży Granicznej od 1991 r. należy zatem potraktować jako swoistą pozytywną weryfikację okresu służby w (...).

Skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez odwołującego służby od 17 października 1972 r. do 31 lipca 1990 r., był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie znajdowały zastosowania: art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, które określają warunki obliczania wysokości emerytury i renty osoby pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa. Art. 15c i art. 22a tej ustawy nie miał zatem zastosowania w sprawie odwołującego, dlatego brak było podstaw do obniżenia emerytury i renty w sposób wskazany w w/w przepisach.

Nie został też naruszony art. 178 ust. 1 Konstytucji, ponieważ zastosowanie odpowiednich przepisów ustawy z 1994 r. wynikało z uprawnionej wykładni prawa znajdującej wsparcie w uchwale Sądu Najwyższego, a nie przeoczenia czy pominięcia przepisów ustawy.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c. – pkt I wyroku.

Z uwagi na to, że odwołujący jest stroną wygrywającą proces, na podstawie art. 99 k.p.c. zasądzono na jego rzecz od organu rentowego kwotę 240 zł. Wysokość kosztów postępowania została ustalona na podstawie art. 10 § 1 pkt 2 w zw. z art. 9 § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) - punkt II wyroku.

Barbara Orechwa-Zawadzka